

SŁOWO

PABUMERATA miesięczna z dostarczeniem do domu oraz z przesyłką pocztową mk. 5000000 zagranicą 10000000. Konto czekowe Pocztovej Kasie Oszczędnościowej Nr. 80.259. Cena pojedynczego N-ru 250000 mr.

Wilno, Niedziela 27-go stycznia 1924 r.

Redakcja i administracja Ad. Mickiewicza 4. Tel. 228, otwarta od 9 do 3. Tel. drukarni 262.

CENA • St. OSZEN Wiersz milimetro-
wy jednospaltowy na str. 2-aj i 3-aj
20000 marek, za tekstem 90000 marek
Najmniejsze ogłoszenie 90000 m.
Kaźda nowa podwyżka taryfy oba-
wiązuje wszystkie ogłoszenia od dnia
zmiany cen bez uprzedniego zawi-
domienia.
W nr. świątecznych o 25 proc. drożej

Wil. Dom Tow. Przemysłowy
Bracia Jabłkowski
Sp. Akc. Wilno-Mickiewicza-18

Urządzenia biurowe

Maszyny do pisania
Garnitury meblowe
Otomany, łóżka,
artykuły podróżne.

Od Wydawnictwa

Z powodu podrożenia kosztów wydawnictwa zmaszeri jesteśmy z dniem dzisiejszym podnieść cenę N-ru do 250.000 mkp, za egzemplarz, prenumeratę zaś miesięcznie do 5000.000 mkp., za granicę podwójnie.

Wydawnictwo „SŁOWA“

Nad modrym Nilem.

Etiopję — jak każdemu wiadomo, kto ją zna nie tylko z „Aidy“ — przepływa Nil, zwany Błękitnym. W Etiopji dzisiejszej i całkiem realnej, nie panuje, jak również wiadomo, żaden nawpółdziki Amonatro, gotowy śpiewać gębokim basem arje Verdi'ego, jeno rządzi etiopski uznany jest za najprawowitszego przedstawiciela władzy suwerennej przez cały świat cywilizowany.

We wrześniu roku ubiegłego Etiopja spragnęła mieć swego reprezentanta w Lidze Narodów. Podtrzymały to życzenie Francja i Portugalia, które już w r. 1919-tym same czyniły starania o wprowadzenie egzotycznego państwa cesarza Menelika do areopagu genewskoparyskiego. Sprzeciw wyraziła kategoryczny misja wielkobrańska; przyłączyła się do opozycji delegacja Włoch, niemniej p. Motta, reprezentant Szwajcarii, oraz pełnomocnicy kilku jeszcze państw i państewek. Słowem na gruncie „kwestji etiopskiej“ rozgorzała w łonie Ligi formalna — walka. Anglja protestowała przeciwko przyjęciu Etiopji do Ligi Narodów pod pretekstem, że dotąd tam istnieje niewolnictwo i niema sposobu go wyplenić! Ba! Jeżeli niedawno mógł p. Drumond, sekretarz Ligi, informować się jak stoi sprawa niewolnictwa... w Polsce, dlaczegożby nie miał uważać za pewnik etiopskich informacji udzielonych Lidze przez Anglję? Wszelako udało się Francji przy pomocy delegatów Belgji i Wenezueli przeciwsować przyjęcie Etiopji do Ligi Narodów. P. de Jouvenel powoływał się wówczas raz po raz na wyrażoną kategorycznie jeszcze przez Roosevelta opinię, że niepodległość i suwerenność Etiopji powinna być strzeżona przez europejskie mocarstwa jak żrenica oka. Żadna — mówił — agresywność nie może być stosowana względem Etiopji. Liga Narodów powinna czuwać troskliwie nad jej nietykalnością. Francja bez najmniejszego wahania wybiera w stosunku do państwa króla Menelika politykę przyjaznej współpracy, *de collaboration amicale*. Pięknym tym wynurzeniem p. de Jouvenela wypadło tylko przyklasnąć. W Lidze Narodów zasiadł etiopski członek najwyższego trybunału,

rozstrzygającego polityczne losy państw i krajów cywilizowanego świata. Może będzie przy jakiej sposobności przewodniczył komisji gdańskiej lub kłajpedzkiej...

Jaka była jednak przyczyna gwałtownej opozycji Anglji przeciwko wejściu Etiopji do Ligi Narodów? Teraz dopiero rzecz cała wyszła na jaw; oczywiście w prasie, gdyż w międzynarodowych sferach dyplomatycznych granod początku w otwarte karty — etiopskie.

Nil, zwany Błękitnym, jest nie tylko zbiornikiem wielkich wód, lecz i zbiornikiem najznakomitszego, użyźniającego mułu. Nil, zwany Błękitnym lub Etiopskim, zasila cały Egipt w wodę, a Nil egipski w dobroczynny, błogosławiony muł, czyniący z pustyni glebę jedną z najurodzajniejszych w świecie. Otóż na ten rezerwoar wód, a przedewszystkiem mułu, od którego zawisa nie tylko żyźność Egiptu, lecz cały jego byt — usiłowała Anglja już od dawna rękę położyć.

Już w 1902-gim zawarła Anglja z cesarzem Menelikiem II-gim układ, mocą którego wielkie roboty hydrauliczne w dolinie Nilu Błękitnego miały być dokonane... w porozumieniu z władzami anglo-egipskiego Sudanu. Było tego Anglji za mało. Ras po rasu rząd angielski tentował o faktyczne opanowanie całej północno-zachodniej połaci Etiopji. Lecz król Etiopów miał się na baczności; rząd etiopski stawiał zdecydowany opór machinacjom i podstępom angielskim. A gra była dla Anglji warta świecy. Opanowanie najgłówniejszą dzielnicę Etiopji mogłoby — podobno — Anglcy „regulować“ zasilenie Egiptu przez Nil: wodą i mułem; mogłoby trzymać pod potężną kontrolą całe życie ekonomiczne Egiptu, rozporządzając wylewami Nilu i wylewów tych żyźnością. Nie trudno sobie wyobrazić co za atut miałaby Anglja w ręku w neustannej, grubej grze swojej z rządem egipskim!

I oto pod najświeższą datą — raz jeszcze spróbowała Anglja wywrzeć nacisk na Etiopję i omotać ją nowym układem. Nie udało się i tym razem. Rząd etiopski kategorycznie odmówił podpisania proponowanego układu. Szczegóły trzymane są w najściślejszej tajemnicy; wiadomo tylko, że podsuwany rządowi

†
p.

MARJA ŁĘSKA

z Ks. Druckich Lubeckich

opatrzona św. Sakramentami zasnęła w Bogu dn. 25 stycznia 1924 r. w wieku 71 lat. Eksportacja zwłok z domu żałoby do kościoła parafialnego w Białej Wacie odbędzie się dnia 29 b. m. o godz. 7^{1/2}, rano. Po nabożeństwie żałobnym nastąpi złożenie ciała w grobowcu rodzinnym. W Bazylice w kaplicy św. Kazimierza odbędzie się Msza św. dn. 30 b. m. o godz. 10^{1/4}, rano, Mszę św. przy zwłokach odprowadzane będą codziennie.

O czem zawiadamia w głębokim smutku pogrążona
Rodzina.

I-szy Oddział Miejski
Wileńskiego Prywatnego Banku Handlowego
UL. WILKA 24, tel. 7-37.
przypomina Sz. Klienteli, iż nadal
przyjmuje wkładki na rachunki bieżące i lokaty terminowe
W ZŁOTYCH POLSKICH
według kursu dnia franka złotego,
czem daje możność uchronienia oszczędności od depresyj!
Przez tego bank załatwia wszelkie operacje w zakresie bankowości wchodzącej.

BANK WSCHODNI

Oddział w Wilnie

Bank Dewizowy Wielka 96.
przyjmuje Wkłady Terminowe i wpłaty na rachunki czekowe, oraz udziela kredytów w
Złotych Polskich
równych frankowi złotemu, lub szwajcarskiemu.
Telefon 325.

etiopskiemu układowi byłby Etiopję rozczłonkował i dałby Anglji nieograniczoną „kontrolę“ nad całą doliną Nilu Błękitnego.

Właśnie to ponowne niepowodzenie zabarowej polityki angielskiej jest żywo komentowane w prasie zagranicznej, interesującej się — o wiele intensywniej niż nasze dzienniki! — międzynarodowymi sprawami szerokiej skali.

Prasa zagraniczna puściła, przy sposobności, świeżo w obieg wiadomość, że

król egipski zamierza odwiedzić w roku bieżącym Rzym, Paryż i Londyn. Stoi podobno ten zamiar w związku z fortyfikowaniem króla egipskiego... na kalifa. Kwestja tylko, czy to Włochy tentują o kalifat dla władcy Egiptu, czy Anglja? Francja oczywiście byłaby mocno przeciwną proklamowaniu króla egipskiego kalifem przez świat muzulmański.

Są to wszelako — tymczasem — tylko pogłoski i przypuszczenia.

J. acs.

Wrażenia ze stolicy Łotwy.

Wjazd do Rygi odbywa się pod ciężkim wrażeniem na widok czterechset trupów, stojących dokoła miasta. To są fabryki, które przed wojną zatrudniały w wielkim przemyśle przeszło 300 tysięcy robotników, a obecnie świecą pustkami i ruiną. W elegijnych dumaniach myśl skupia się w sobie i stawia pytanie, czy też nie ma tu jakiego zadania praktycznego dla Polski. Przecie niepodobna przypuścić, ażeby naród łotewski, który w swym młodem państwie prowadzi taką intensywną pracę we wszystkich kierunkach życia i już może się pochwalić tak poważnymi wynikami, jak naprz. uregulowanie kwestji waluty, zgodzi się uznać obecny stan rzeczy za normalny. Niewątpliwie, odrodzenie życia stanie się zadaniem, w którym będzie szukać dla siebie ujęcia energia i ambicja narodowa. Kto te usiłowania zechce i potrafi skutecznie poprzeć, może zdobyć wpływ moralny, a może i zysk materialny.

Niestety, Polska oficjalna dotąd, zdaje się, tu żadnych zadań dla siebie nie widzi, przynajmniej programowego ujęcia sprawy dotąd nie ujawniła.

W reprezentacji interesów polskich w Rydze poseł zachował sobie sprawy przeważnie polityczne, konsul generalny prowadzi sprawy natury ekonomicznej i kulturalnej. I jeden i drugi mają zadania bardzo niełatwe. W czasie mego pobytu w Rydze p. poseł przystąpił do załatwienia tak drażliwej, a zarazem tak zabagnionej kwestji, jak sprawa odszkodowań na rzecz ziemiaństwa polskiego w Łatgalji za majątki rozparcelowane. Poseł polski złożył w imieniu swego rządu odpowiednią notę werbalną. Prasa to zanotowała bez komentarzy.

Konsul generalny p. Charwat, którego usiłowania znajdują wielkie uznanie w kolonii polskiej, ma w swej działalności też wielkie trudności do pokonania. Nasza akcja oszczędnościowa zmusza do ograniczenia zamierzeń, obok tego nasze stosunki w sferach przemysłowo-handlowych pozostawiają wiele do życzenia. Naprz. gdy konsul, chcąc urządzić w Rydze stałą wystawę przemysłu polskiego, zwrócił się do firm z prośbą o nadesłanie próbek, otrzymał odpowiedź, że próbki będą wysłane nie wcześniej, jak po opłaceniu przez konsulat gotówką wartość: próbek i przesyłki.

Rzeczywiście, trudno sobie wyobrazić jakiś inny kraj, gdzieby sprawę zdobywania rynków traktowano w podobny sposób. Żądanie nadmiernych zysków przez naszych przemysłowców i kupców konsulat polski uważa za przyczynę tego, że w Rydze naprz. nafta kaukaska kalkuluje się taniej, niż polska.

Dość szeroko jest w Rydze omawiana sprawa przeszło 60-ciu cystern benzyny polskiej, sprowadzonej tu zbiorowo przez kilka firm polskich, a nie znajdujących odbiorcy. Wśród komentarzy różnych mówi się też o skażeniu tej benzyny przez domieszkę ropy dla uniknięcia wyższego cła. Sprawa jest niejasna, a stratę ponosi przemysł polski. Oczywiście jest tu wadliwość organizacji.

Są jednak dziedziny, w których handel polski działa z lepszym skutkiem. Sól, podobno, sprowadzana jest wyłącznie z Polski, ale i tu następuje się następująca uwaga. Skarb łotewski, uwzględniając potrzeby rolników, zezwolił na na sprowadzenie soli w brytach, chociaż za to pobiera niższe cło. Przedsiębiorcy

łotewscy skorzystali z tego, urządzili młyn, na których miała sól, sprowadzana z Polski bodaj wyłącznie w brytach. Tkaniny sprowadza Łotwa wyłącznie lub przeważnie z Polski, ale i tu na leży dodać komentarz, a mianowicie, że wysyła de Łotwy swoje wyroby tylko Widszewska manufaktura (z okolic Łodzi) która w ostatnich czasach przeszła w posiadanie konsorcjum angielskiego; pośrednictwo prowadzą ryskie firmy żydowskie.

Z płótna, sprowadzanego z Polski w Rydze można otrzymać wyroby bielidłańskie nawet taniej, niż w Polsce. Jak się to dzieje, dotąd jest tajemnicą naszego przemysłu i handlu. Kiedy po powrocie do Wilna, dla omówienia tych spraw zwróciłem się do Polsko-Łotewskiego Towarzystwa Handlowego, dowiedziałem się, że ono się likwiduje i że to jest ostatni dzień jego istnienia. Tu jako przyczynę likwidacji jeden z panów podał straty wskutek konieczności kupowania w Polsce za gotówkę, a sprzedawania w Łotwie z kredytem dwumiesięcznym, t. j. słabość i brak organizacji kapitału. Drugi członek zarządu przyczynę widział w braku poparcia, a nawet w utrudnieniach ze strony władz państwowych. Z zestawienia tego zdania z opinją konsultatu ryskiego o przemysłowcach polskich musimy wyprowadzić wnioski, że do jednolitego ujęcia całości kształtu tych zadań dotąd w Polsce nie doszło. W tych warunkach o programie, o akcji planowej nie ma mowy.

Przy omawianiu tej sprawy w Warszawie w zarządzie jednej poważnej spółki akcyjnej posiłkowałem zdanie bardziej ogólne, mianowicie, że handel polski dotąd naprawdę żyje tem, co samo przychodzi bez wysiłku.

W Łotwie możemy widzieć dość jasną ilustrację tego zdania.

Nie dziwny się, że nasza bierność przesuwania inicjatyw na stronę łotewską. Mianowicie w ostatnich czasach Łotwa zwróciła uwagę na nasze lasy. Kwestja lasów ma dla Łotwy szczególniejsze znaczenie. Lasy upaństwowione stały się podstawą reformy walutowej, dając podwójne pokrycie nowej walucie. Ale właśnie dlatego eksploatacja lasów została posunięta tak daleko, że obecnie rząd postanowił powstrzymać cięcie w ciągu trzech lat, i to pomimo, że Łotwa ma ujemny bilans handlowy (w ogłoszonych w ostatnich dniach grudnia sprawozdaniach za sierpień i wrzesień 1928 roku przywóz osiąga wartość ok. 42 milj. latów, wywóz ok. 21 milj.). W tym bilansie Polska stoi na 18-m miejscu, poniżej naprz. Litwy, Czechosłowacji i udziałem w przywozie ok. 3%, w wywozie ok. 0,6%. Rozwój więc stosunków jest pożądanym, byle nie za cenę rabunku naszego gospodarstwa, a to jest rzecz naszej oględności i umiędności.

Dzisiaj w stosunkach ekonomicznych w Łotwie nie jesteśmy wysoko cenieni. Nasza bezwalutowość dobiła nas do reszty. W Rydze istnieje dla marki polskiej kurs dwójaki. Kto chciał za marki polskie kupić ruble łotewskie, musiał w końcu grudnia 1928 r. za 1 rubla płacić 25000 mk., gdy zaś chciał kupić marki polskie, za 1 rubla łotewskiego dostawał 10000 mk. Czy możliwe podobne zjawisko przy mniej lub więcej prawidłowych stosunkach handlowych?

Władysław Lishtarowicz.

Z Warszawy.

(Od własnego korespondenta telefonem)

Ministerstwo Skarbu zaprzecza pogłoskom szerzonym w kołach spekulacyjnych giełdowych, że deficyt w budżecie styczeniowym przekroczy przewidywaną sumę, a to wytracił z równowagi plan sanacyjny, przesuwając na miesiąc później zrównoważenie wpływów z wydatkami. Deficyt do 20 stycznia pokryty w pożyczkach P. K. K. P. nie przekracza 9 milionów fr. złotych. W ostatniej dekadzie będzie opanowany przez poważne wpływy podatkowe. Wpływ walut obcych za cukier i zboże i daje gwarantując pełnego opanowanie rynku walutowego.

Min. Skarbu zwrócił się do prokuratury generalnej o wytoższenie sprawy sądowej firmie Fedorowicz i B-cia Stuckgold celem cofnięcia im koncesji wydanej na dom bankowy. Równocześnie właścicielom wytoczono sprawę karną.

Zygmunt Chruszowski drukuje wyjaśnienie, otrzymane z Min. Skarbu, że deklaracje na dostawę zboża na podatek majątkowy chronić będą podatników od stosowania środków egzekucyjnych tylko wtedy, jeżeli miejscowe organy uprawnione do przyjmowania deklaracji, zaświadczą, że odbiór zboża do 25 lutego wgl. marca jest niewykonalny z powodów techniczno-gospodarczych.

Związek wydawców uchwalił nie drukować bezpłatnie komunikatów o widowiskach, zabawach, odczytach i innych imprezach, niezależnie od celu na jakie są przeznaczane.

We wczorajszym telefonie podano mylnie wiadomość o aresztowaniu gen. Osńskiego, miało być: gen. Wroczyńskiego.

O uznanie Sowietów.

WARSZAWA. 26.1. (Tel. wł.). „Kurjer Polski” donosi z Londynu: Nowy gabinet podjął kroki w kierunku uznania rządu Sowieckiego de jure. W najbliższych dniach wyjadą do Moskwy przedstawiciele rządu angielskiego poczem odbędą się w Londynie konferencja z delegatami rosyjskimi.

Premjer Mac Donald odbył wczoraj w urzędzie spraw zagranicznych konferencję w sprawie uznania Sowietów z kandydatem na posła angielskiego w Moskwie O'Gradey'em i kierownikiem Sowieckiej misji handlowej w Londynie Rakowskim.

Jak donoszą dzienniki Mac Donald nie ma zamiaru stawiać Rosji wygórowanych żądań gospodarczych.

Walka o frank.

WARSZAWA. 26.1. (Tel. wł.). „Kurjer Polski” donosi z Paryża: Rozpocznie się w Izbie dyskusja nad projektami rządowymi, dotyczącymi powstrzymania spadku francuskiego franka. Poincaré i De Lasteyrie sądzą, aby dyskusja toczyła się codziennie z wyjątkiem niedziel. W dyskusji zabiorą głos referent generalny budżetu Bokanowsky, Poincaré i min. De Lasteyrie.

Traktat Francusko-Czechosłowacki podpisany.

PARYŻ. 25. 1. (PAT). Traktat między Francją a Czechosłowacją, podpisany dziś rano, jest traktatem przymierza i przyjaźni.

Oba kraje opierają się na zasadach ustanowionych przez Ligę Narodów w sprawie wzajemnych międzynarodowych gwarancji gloszą, że szanować będą zobowiązania międzynarodowe i starać się będą o utrzymanie upragnionego pokoju w Europie, oraz troszczyć się o zachowanie porządku prawnego i politycznego jaki został określony traktatem.

Oba mocarstwa oświadczają, że są gotowe porozumieć się w sprawach dotyczących polityki zagranicznej, które mogłyby zagrażać ich bezpieczeństwu oraz uzgodnić swe zapatrywania na kwestję środków, które należałoby podjąć na wypadek niebezpieczeństwa. W dalszym ciągu oba państwa stwierdzają, że trwać będą wiernie przy zasadach politycznych wyliczonych w art. 88 traktatu St. Germain, oraz pragną zająć zgodne stanowisko przeciwko próbom powrotu na tron Hohenzollernów lub Habsburgów.

Znowu zamordowanie separatysty.

BERLIN. 25.1. (PAT). Według doniesień z Kolonii, wczoraj wieczorem pod Koblencją zastrzelony został przez nieświadomego mordercę jeden z przywódców separatystów, Szleht. Dzisiaj rano znaleziono ciało zamordowanego przesyte 8 kulami.

TEATR WIELKI.

Bal maskowy.

Opera w 5-tu aktach F. Piavego
Muzyka G. Verdi'ego.

Kiedy zaskoczył mistrz opery włoskiej Giuseppe Verdi zaczął się wyzwał z pod wpływów swych sławnych poprzedników — Belliniego, Donizettiego i Rossiniego — szukając własnego stylu, starając się o większą zgodność charakteru muzyki z treścią dramatu, napisał kilka dzieł takich, rozpoczynając zwrot ten od słynnej „Traviaty”.

Jednym z nich jest „Bal maskowy”, wystawiony po raz pierwszy w roku 1859 w Rzymie. Opera ta należała w swym czasie do wężej rozpowszechnionych, ale już dość dawno przeszła z repertuaru teatrów większych i została zapomniana do tego stopnia, że piszący to sprawozdanie miał spoobność ją słyszeć, po raz ostatni, przed czterdziestu laty w Petersburgu, w słownej ongi cesarskiej operze włoskiej. Trudno zrozumieć takie zupełne usunięcie ze sceny dzieła, niczem nie gorszego, a nawet we wielu momentach ciekawszego muzycznie od takiego np. „Trubadura”, zawsze

jeszcze, od czasu do czasu, na niektórych scenach mniejszych grywanego. Niezaprzeczenie, w „Balu maskowym” mniej jest tej banalnej i trochę okliwej melodyjności, tak łatwo wpadającej w ucho, jak w „Trubadurze”, „Traviacie” i wielu innych operach ówczesnych, lecz natomiast cała muzyka zawiera znacznie więcej wyrazu i pierwiastku dramatycznego, niżeli w tamtych utworach. Oprócz tego orkiestracja jest już więcej urozmaicona i traktowana do pewnego stopnia symfonicznie, bez tak wielkiej przewagi, jak u dawnych kompozytorów, akompaniamentów w stylu zupełnie gitarowym, mogącym doprowadzić do rozpaczliwej muzykalności słuchacza doby obecnej.

Muzycznie najmniej interesującym jest akt pierwszy, a finałem w charakterze zupełnie operetkowym. Akt drugi zawiera już bardzo wiele miejsc wartościowych i prawdziwie ładnie skomponowanych. Toż samo da się powiedzieć i o akcie trzecim, z ładnym duetem Ryszarda i Amelji. Zdaje się, że punktem kulminacyjnym całej opery jest wyborna scena solowa Renata przed portretem. Jeszcze zasługuje na wyróżnienie przepyszne skojarzenie muzyki baletowej (menuet) ze śpiewem w akcie

ostatnim. Może najwięcej przestarzałe są i działają nieprzyjemnie swą naturalnością na współczesnego słuchacza, wykształconego na dziełach Wagnera i kompozytorów późniejszych, niezłomne kadencje koloraturowe w momentach najsilniejszego napięcia dramatycznego. Jest to wprost danina kompozytora upodobanemu owego czasu. Dziś to już traci myśzką.

Chyba nie tylko względy artystyczne, lecz i jakiegoś inne powody zachęciły do odgrzebania z kurzu archiwalnego dzieła, na swe czasy wybitnego, ale dawne już wycofanego z ogólnego repertuaru operowego. Szczegółowo można pożałować, że tyle pracy i kosztu nie zużyto na operę żywotniejszą i mogącą więcej pociągać publiczność, czego dowodem — oczywiście — była słabo zapelniona sala na premierze.

Tem większa szkoda, że publiczność mało okazała zainteresowania, bo teatr uczynił możliwe starania, aby premiera — pod każdym względem — wypadła jak najlepiej.

Wszystkie partie miały zupełnie odpowiednią obsadę i cały zespół solistów, jak również i chóry z orkiestrą najzu-

pełniej stały na wymagalnej wysokości. Żadnych widoczniejszych błędów nie było; chyba tylko nieprawdopodobieństwo wróżenia z ręki w takiej ciemności. Znajac warunki pracy w naszym teatrze, nie można się dziwić, że premiera czynią wrażenie publicznych prób generalnych i każda rzecz o wiele pewniej i swobodniej bywa grana na dalszych przedstawieniach. Zwykła u nas bojaźliwość wykonania dawała się zauważyć i w czasie premiery „Balu maskowego”, szło jednak wszystko o tyle składnie, że słuchacze nie szczędzili oznak zadowolenia.

Partję Amelji objęła p. J. Krużanka, początkowo trochę mniej dysponowana i zdenerwowana, po opanowaniu tremy, coraz lepiej śpiewała i grała; zwłaszcza dobrze się udał cały akt trzeci, tak ważny w tej partji. Sympatycznie się przypomniata publiczności p. I. Larar, po dłuższej nieobecności, po raz pierwszy występując, jako paś Oskar i zbierając żywotne oklaski. Ryszarda śpiewał p. Stępnowski, mogący salicyt partję tę do najlepszych w swym repertuarze. W mniejszych partjach wystąpili pp: Wraga, Witas i Silwini, mającoby skromne zadania, aby się trochę wyróżnić.

„Wiadomości literackie”

Gdyby kto inny, nie Adolf Nowaczyński, felj...

Tymczasem, prawie równocześnie ze śmiercią...

Niezrozumiała jest wcale ta obojętność...

Co drukuje ten Stern Anatol ze Schwarz...

P. Stern zaczyna cytat swój wstępny ar...

Słowa te ustami genialnego młodego prozaka...

Erywa też Stern z „sentymencem religijnym”...

Longines - precyzyjny zegarek światowej marki...

Partja Ulryki miała w p. Pastównie sto...

Dekoracje ładnie wykonane przez p. Karnię...

Michał Józefowicz

Tego p. Anatola pamiętamy ze sprawy są...

Je organizm p. Sterna mniej potrzebuje to...

O godz. 12. w Delegaturze, pod prze...

Następnie o godz. 8. w Magistracie, o...

(4) Strajk w garbarniach. Dn. 25 styc...

(5) Święta pozażołnierska. W niedzielę...

(6) Kandydat do zarządu Kasy Chorych...

(7) Liga Robotnicza św. Kazimierza...

(8) Waloryzacja plac robotniczych. W...

(9) Wzrost drożyzny zaczyna usta...

(10) Wyjaśnienia w sprawie wskaźnika...

litotery? dekadenci, zahypnotyzowani aposto...

Ma tej samej pierwszej stronie, na której...

— Święta obrządku grecko-katolickiego...

— Rekrut poboru 1902. Wobec liczn...

(1) Ze związku rob. relacyjnych. Wobec...

— Powołanie wykładowcy Uniwersyte...

— Sprostowanie. Pod artykułem „Spraw...

KRONIKA TOWARZYSKA.

— Bal pracowników kęleżarskich. Pierwszy...

— Bal pracowników kęleżarskich. Pierwszy...

— Teatr i muzyka. Teatr Polski (Lutnia)...

— Teatr i muzyka. Teatr Wielki na (Pobulancie)...

padour” z Grabowską, Dowmantem w roli tytu...

WYPADKI I KRADZIEŻE.

— Kradzież 200 mil. w Magistracie. J. Girs...

— Kradzież w Bunimowie. Władysławowi Ko...

— Kradzież sklepów. Ze sklepu aptekarskie...

Z CAŁEJ POLSKI.

— Z zysła darmozjadów. W komisji bud...

— W sprawie tajemniczego złota. Pisma...

ŻYCIE EKONOMICZNE.

— Kurs waloryzacyjny franka złotego...

Dla wyrobów tytoniowych od 20 do 27...

(2) Kryzys przemysłu drzewnego w Wil...

W dn. 2 lutego Związek Zaw. robotn. prz...

— Monopol tytoniowy. Od dwóch lat ist...

Wśród obecnych zauważyliśmy pp. Kazimie...

WILEŃSKA GIEŁDA

Table with 2 columns: Item, Price. Includes Rabie złote, 8% Państ. Pożyczka Złota.

WARSZAWSKA GIEŁDA

Table with 2 columns: Item, Price. Includes Dolar, Londyn, Belgja, Frank francuski.

Redaktor Stanisław Machowicz

DOM HANDLOWY „W. i E. SZUMANSKY” M. Skłowiec Nr. 1 NA KARNAWAŁ poleca suknie wizytowe, wieczorowe i balowe w wielkim wyborze.



Korzystajcie z 2-iej wielkiej wyprzedaży!

W razie, gdyby ceny naszych towarów nie okazywały się 100% tańsze od cen rynkowych...

Resztki na ubrania i kostjumy. Resztki nasze nadają się na jęłesze męskie ubrania i kostjumy damskie...

MATERJAŁY na mundury wojskowe kolory gran. czarny i khaki... MATERJAŁY krajowe białe i angielskie bardzo wysoki gatunek...

Resztki na kupony spodniowe. Czarne tło w białe paski do ubrań wierzbowych... STRUKS specjalnie dla konnej jazdy...

UBRANIA gotowe z dobrego, modnego materiału we wszystkich najmodniejszych kolorach...

UBRANIA z bostenu gładkie tylko w kolorze czarnym i granatowym...

SPODNIE gotowe gat. I 1200000, 1500000, SPODNIE do ubrań wierzbowych...

SPODNIE „STRUKS” do konnej jazdy po 400000, 500000 PALTA-JESIONKI z dobrych materiałów...

KURTKI na waciu pierw. jakości po 250000 i 300000 mk. SUKNIE jedwabne trykotynowe...

SUKNIE szwiotowe. po mk. 1700000 i 2000000 MATERJAŁ pluszowy w prążki różne kol. 700000 i 800000...

SZEWIOTY DAMSKIE najlepszego wyrobu podwójnej szerokości we wszystkich kolorach...

MATERJAŁ „TRYKOTINA” we wszystkich najmodniejszych kolorach...

PLÓTNA na białe, pościel, wsypy, poszew. i t.p. po 250000 280000 i 300000 mk. za metr.

SZTUCZKA 17 metrów 420000, 470000 i 5100000 mk. ZEPHYR na koszule po 280000, 270000 i 300000 za metr.

PRZESCIERADŁA białe (rozmiar 2 m.) po 900000 i 1100000 za sztukę.

„TYK” na wsypy najlepszego gatunku, gwarantowane nie przepuszczające pierzy po 270000, 300000 i 320000 mk. za metr.

„OXFORD” pościelowy na poszwy do pierzyn i powłók w kraty i kwiaty po 250000, 280000 i 300000 za metr.

CAJGI bardzo trwałe i praktyczne posk. 300000 i 250000 za metr, podwójnej szerokości po 400000 i 500000 mk. za metr.

FLANELE gładkie po 250000 i 280000 mk. za metr. OBRUSY białe w desen. duże na 6 osób po 1000000 i 1200000 i 1250000

RĘCZNIKI wafłowe trwałe w praniu po 250000 i 300000 mk. gładkie po 300000 i 400000 mk.

DYMKA biała na kalessony po 280000 i 300000 mk. za m. SURÓWKA (metka) biała i kremowa po 280000 i 270000 mk. za metr.

CHUSTECZKI do nosa białe i kolorowe po 600000 i 700000 mk. za tuzia.

CHUSTKI duże zm. ciemne po 1500000 i 1800000 2000000 puszyste śliczne des. w różn. kolorach po 2600000 3000000 i 4000000 mk. sztuka.

KOŁDRY pluszowe (tak zwane kocie pluszowe) desentowe puszyste z powodu swych kolorów i deseni są ozdoba sypialni po 4000000, 5000000 i 6000000 mk. Takie same bez deseni ze szlakiem po 1500000, 1800000, 3000000 mk.

KAPY na łóżka pikowe, kolorowe. w ładne des. po 1100000 i 1300000 mk.

KOŁDRY watow. kryte satyną największy. rezm. 3000000 i 3500000 mk.

KOSZULB męskie zefirowe dzienne z mankietami i kołnierzykami po 1100000 i 1300000 mk.

KOSZULB nocne 800000 i 900000 mk. KALESONY męskie po 600000 i 750000 mk.

SPÓDNICZKI (halki) batyst. z koronkami i wstawkami po 500000 i 6500000 mk.

REFORMY damskie białe, czarne i kol. 450000 i 5500000 mk. KOSZULB damskie batystowe z koron. i wstawk. po 900000 i 1000000 mk.

KOSZULKI i KALESONY trykotowe syst. Jaegera po 700000 i 8500000 mk.

Towary wysyłamy natychmiast po otrzymaniu zamówienia za zaliczką pocztową bez sadatku, płaci się przy odbiorze. Za przesyłkę i opakowanie oblicza się według taryfy pocztowej.

BEZ WSZELKIEGO RYZYKA!!! Kupujący absolutnie nie ryzykuje, gdyż jeżeli towar się nie podoba przyjmujemy z powrotem i zwracamy pieniądze.

Zamówienia prosimy adresować: DO WARSZAWSKIEGO SKŁADU FABRYCZNEGO

„Warszawska Konkurencja” WARSZAWA, ULICA ZIELNA 51 (RÓG ULICY KRÓLEWSKIEJ) A. N.

Przejeżdżających do Warszawy uprzejmie prosimy o odwiedzenie naszego składu i osobiste przekonanie się co do gatunku towaru i cen. Od naszych klientów otrzymujemy mnóstwo podziękowań. Ceny podane z zastrzeżeniem.

OBWIESZCZENIE

Izby Skarbowej w Wilnie.

Izba Skarbowa podaje do powszechnej wiadomości, że w związku z uchwaloną już przez ciała ustawodawcze ustawą z dnia 10 stycznia 1924 r. w przedmiocie przepisów o państwowym podatku dochodowym...

Table with 4 columns: Li. porządk., Wykasać wypłaconego wynagrodzenia, obliczona w stosunku rocznym, Stega procentowa już po uwzględnieniu specjalnego 20% dodatku państwowego. Rows 1-37.

Potrącone kwoty należy w terminie do dnia 7 po dokonaniu potrącenia wpłacić do Kasy Skarbowej, a to pod rygorem 5% kar. za każdy dzień zwłoki.

(-) J. Malecki Dyrektor Izby Skarbowej. Wilno, dn. 25 stycznia 1924 r.

Ul. Garbarska Nr. 3 II-gie piętro

ordynują następujący lekarze Choroby wewnętrzne: D-r E. Budziński wtorek, czwartek i sobota od 5-6 p.p. D-r K. Kisiel poniedział. środa, piątek od 1-2 p.p. Choroby płuc: D-r W. Umiastewski wtorek i piątek od 12-1 p.p. Choroby chirurgiczne: D-r J. Dewgiałłówna wtorek i czwartek od 4-5 p.p. D-r J. Janowicz poniedział. środa, piątek i sobota od 5-6 p.p. D-r M. Moczyński czwartek od 5-6 p.p. Choroby kobiece i akusjerka: D-r J. Debrzański wtorek, środa, czwartek piątek od 4-5 p.p. D-r A. Erdmanowa poniedział. i sobota od 6-7 w. środa od 11-12 p.p. Choroby dziecięce: D-r E. Iszora. poniedział. środa, piątek od 3-6 p.p. Choroby nerwowe: D-r J. Hurynowiczówna poniedział. od 5-6 p.p. czwartek 6-7 w. Choroby oczu: D-r I. Abramowicz codziennie od 4-5 p. D-r I. Cumft poniedział. 9-10 rano, środa i sobota od 2-4 p.p. Choroby ucha, gardła i nosa: D-r Cz. Czarsowski poniedziałek, środa i piątek od 5-6 p.p. Choroby skórne i weneryczne: D-r M. Mienicki poniedział. środa i sobota od 3-4 p.p. D-r K. Sokolowski codziennie od 4-5 p.p. Rentgenologia: D-r L. Sulikowski wtorki piątki od 4-5 p.p. Oplata za porady 80 gr. pol. według kursu urzędowego.

Zarząd Kasy Chorych m. Wilna

Przypomina pp. Pracodawcom, zatrudniającym służbę domową i dozorców domowych, że począwszy od m-ca stycznia r. b. Kasa nie rozsyła list płatniczych za ubezpieczenie tej kategorii pracowników. P. P. Pracodawcy winni komunikować o przyjęciu lub zwolnieniu pracowników i przypadającą składkę uliszczą, nie oczekując otrzymania listy płatniczej. Przy dokonywaniu wpłaty, jak również przy zameldowaniu i wymeldowaniu pracowników, należy podać numer swego konta, który był awidoczuony na wszystkich przesyłanych dotychczas listach płatniczych i wydanych pokwitowaniach. W razie nieuwzględnienia należności za styczeń do dn. 7 lutego, Kasa prześle upomnienie na rachunek płatnika. Składka w m-cu styczniu wynosi: za służbę domową 0,25 fr. tygodniowo, za dozorców domowych—od 0,25 fr. do 0,50 fr. tygodniowo, zaliczenie od kategorii ulicy i klasy domu. Wpłaty przyjmuje biuro Kasy Chorych (Dominińska 15) oraz Oddział Wileński Banku Ludowego w Warszawie (Wileńska 12).

POWODZENIE OBOWIĄZUJE WIERNI TEJ ZASADZIE CIĄGLE ULEPSZAMY NASZ T O W A R, CZEGO DOWODZI MEDAL ZŁOTY PAŃSTWOWY OTRZYMANY NA TEGO-ROCZNEJ WYSTAWIE ZA CYKORJĘ GLEBA Z PODKOWĄ

DOKTOR J. KACEW. Choroby włosów (upiók, wypadanie, przedwczesne wyłysienie i t. p.) Kosmetyka lekarska (pryszczki, piegł, smażona, plamy, brodawki i inne kosmet wady i choroby skóry, twardsy i siada). Usuwanie włosów na twarzy diatermia. Operacje plastyczne i iniekcje parafinowe. Sztuczne słońce górskie. Diatermia d'Arsonwal, Roentgen. — Masaż wibracyjny i pneumatyczny. JAGIELLOŃSKA 3 (obok ul. Ad. Mickiewicza).

Zakłady przemysłowe „METAL” Biuro w Wilnie przy ul. W. Stefańskiej, Nr. 16. FABRYKA Pastylek Sacharynowych „META” Sprzedaje się sacharyna różnego gatunku Fabryka młoci się przy ulicy W. Stefańskiej 16. Sprzedają się gwoździe od 1 "do 6" włascnie, budowlane oraz fasonowe. Fabryka młoci się przy ul. Zwierzynieckiej Nr. 6. dom własny

Przedsiębiorstwo Handlowe poszukuje odpowiedzialnego agenta do sprzedaży, znającego stosunki miejscowe. Tylko poważne oferty sub. „Akvizytor” do Adm. Słowa.

Obwieszczenie Wileńskiej Izby Skarbowej. Podaje się do powszechnej wiadomości, że w myśl § 3 Rozporządzenia II Ministra Skarbu z dnia 15.XI.1923 r. (Dz. U. R. P. Nr. 123, poz. 995), obszar posesyjnych nieruchomości gruntowych winien być podawany w zeznaniu o podatku majątkowym w hektarach, wychodząc z obrachunku, że jedna dalszyczna = 0,9 hektara. jedna morg polski = 0,58 " " wiedeński = 0,58 " " magdeburski = 0,26 " (-) J. Malecki Dyrektor.

Kredens, amwalnia z marmarem, szafa i t. d. natychmiast tanio do sprzedania. Ul. Garbarska Nr. 3 m. 12. ed 12 4 p. p. Akuszerka z Warszawy udziela porad. Przyjmuje od 9 rano do 7 wiecz. Mickiewicza 46-6. D-r med. Antoni HOŁÓWKO choroby kobiece Zawalna 11 m. 1 od 11-1 D-r Czesław Konieczny choroby zębów. Chirurgia jamy ustnej, sztuczne zęby. Mickiewicza 11 (gdzie kino od 10 do 12 1/2, i do 4-6 1/2

Ziemiaki wagonowo kupuje przedsiębiorst. handlowe Bolesław Sawicki Zawalna 1. D-r Piotr Rozwadowski powrócił i ordynuje choroby uszu, nosa, gardła i płuc Nadbrzeźna 28 (róg Wileńskiej) Zgub. dowód osobisty książ. wyd. przez P. K. U Wilno, i karta demobil na im. Izak Hofman. Unieważnia się.

Gorzelnia Czerwonogórska TWA „Merkury”

KANTOR: Wilno, ul. Wileńska 48 (wojście z ul. Lelewela 1/3) Telef. 460

Kupuje ziemniaki

w każdej ilości — mogą być nawet smarzone.

Lecznica i Szpital Litewskiego Stowarzyszenia Pomocy Sanitarnej

Wilno, Wileńska 28. 1 przychodni, przyjmują lekarze specjalści: Choroby dalszyczne od 11 — 1; choroby wewnętrzne od 12 — 4; chirurgiczne 1 — 2; kobiece 1 — 1; oczu 10 — 2; uszu, nosa i gardła 12 — 3; zębów 10 — 11; skórne i weneryczne 2 — 2; nerwowe 1 — 2; w szpitalu oddziały: wewnętrzny, chirurgiczny, ginekologiczny i położniczy od godz. — 3.

GABINET ROENTGENA i ELEKTRO-MEDYCZNY

Leczenie promieniami, fotografowanie, prześwietlanie, elektryczne wanny; elektryczny masaż. Laboratorium analityczne

Wydawca w zastępstwie współwłaścicieli — Stanisław Mackiewicz.

Drakarnia J. Bajewskiego, Sawiez 8.